KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Września.— Rok 1849. Czwartek. № 254. Jutro, Śgo Wacława Króla.

Reskrypt Cesarski.

Do Naszego Jenerała-Adjutanta, Naczelnika Sztabu Głównego Armji czynnej, Xięcia *Gorczakowa.* — Dla okazania prawdziwej wdzięczności Naszej za ciągłe gorliwą i wzorową służbę waszą, oraz ze względu na poświadczenie przez Główno-dowodzącego Armją czynną, o rzeczywistych zasługach, okazanych przez was podczas teraźniejszej wojny w Węgrzech, a szczególniej za szybkie i śmiałe opanowanie przeprawy pod Tissa-Fiuret, co się stało główną zasadą ukończenia wojny w Węgrzech, Najmiłościwiej mianujemy was Kawalerem Orderu Śgo Apostoła Andrzeja Pierwszego Wezwania, którego ozdoby przy niniejszym przesyłając, Pozostajemy ku wam Cesarską Naszą łaską przychylni.— W Warszawie, 22go Sierpnia 1849 roku. — Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości Ręką podpisano: »MIKOŁAJ."

Rozkazem Cesarskim, zatwierdzeni zostali w stopniach, awansowani przez Główno-dowodzącego armją czynną Jenerała Feldmarszałka Xcia Warszawskiego Hr. *Paskiewicza* Erywańskiego, a mianowicie: Sztabs-Rotmistrz pułku huzarów Króla Hannowerskiego, Adjutant Naczelnika Sztabu głównego armji czynnej *v. Vitinghoff*, w stopniu Rotmistrza; i p. o. Adjutanta przy Jenerale Kwatermistrzu armji czynnej, Podporucznik z pułku Połockiego piechoty Xżę *Golicyn*, w stopniu Porucznika.

Radca Stanu *Kudrjawski*, z Ministerstwa spraw zagranicznych, mianowany został Rzeczywistym Radcą Stanu; a Radca Dworu Baron *Nicolai*, drugi Sekretarz Ambasady Rossyjskiej w Londynie, Radcą Kolegialnym.

JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kujawsko-Kaliski, wyjechał do Wolborza; a X. *Benjamin* Prowincjał OO. *Kapucynów*, wrócił z Nowego Miasta.

Darowiznę rs. 150 na nieruchomości pod Nrem 232 w mieście *Brzezinach* zabezpieczonych, z obowiązkiem płacenia corocznie procentu 5/100, jako wieczny fundusz dla XX. *Reformatów* w mieście *Brzezinach*, przez Tadeusza *Sułowskiego* i Juljannę z Bielawskich *Nowińską*, uczynioną, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Krystyna z Grabowskich, pierwszego ślubu *Tur*, drugiego *Łanowska*, Wdowa po Sędzim Apelacyjnym Królestwa, wczoraj po długiej słabości, doczesne zakończyła życie, w wieku lat 88.

Marja z Germanów *Błeszyńska*, Wdowa po Kupcu i Obywatelu M. Warszawy, przeżywszy lat 39, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pozostałe Dzieci i Wnuk, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po połud:, z domu własnego przy ulicy Senatorskiej Nro 452, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, pojutrze o godz: 10tej z rana, odbyć się mające.

(Dalszy ciąg Pensji emerytalnych.) Otrzymali: Marjanna z Gadomskich *Michałowska*, Wdowa po Podpisarzu Tryb: Cy: Gub: Płoc:, i ich dzieci, rs. 247 k. 50. Jan *Wiesiołowski*, Rzeczywisty Radca Stanu, do pensji rs. 975, dodatek rs. 1,525. Bogusława z Pstrokońskich *Pstrokońska*, Wdowa po Sędzim Sądu Apel:, i syn jego, rs. 525. Jan *Łubieński*, Tajny Radca, Senator, rs. 1,800. Kalixt *Zilitynkiewicz*, Asesor Koleg:, rs. 450. Leopold-Ben:-Hiac: *Łącki*, Radca Prokuratorji, rs. 480. Mar:-Izab: z Knellów *Marcinkiewiczowa*, Wdowa po Rewizorze Policyjnym, i ich syn, rs. 60. Franc: z Tarłowskich *Nurkowska*, Wdowa po Burmistrzu M. Zagurowa, rs. 37 k. 12. Jan-Leop: *Kuczakiewicz*, b. Radca Wydz: Admin: w Rządzie Guber: Płockim, do pensji rs. 633, k. 75, dodatek rs. 146 k. 25. Mich:-Xaw: *Stempkowski*, b. Burmistrz M. Opoczna, do pensji rs. 399, dodatek rs. 21. Wawrzy: *Kułakowski*, Gajowy lasów do Kassy M. Rawy należących, rs. 60. Sylw: *Bagiński*, b. Konduktor Pocztamtu Warszawskiego, do pensji rs. 99, dodatek rs. 18. (D. c. n.)

Z przyjemnością oglądaliśmy Nr 17 *Bouquet de Melodies*, obejmujący wyborowe wyjątki z Opery *Aubera*, Haydée, wydany nakładem składu Nót muzycznych *Bernsteina*, i radzibyśmy, aby utwory podobne, również starannie wybrane, bez przerwy i nadal, dla ogólnego pożytku, wychodziły. Muzyka bowiem dramatyczna tę ma niezaprzeczoną przewagę, że się prędzej jak inne upowszechnia, że jest przystępniejszą nietylko pod względem zachowania w pamięci słyszanej melodji, ale nadto co do zatrzymania a nawet i odgadnienia właściwego każdemu ustępowi, każdej frazie, charekteru i cieniowania. Ta wybitność cech jej właściwych, ten koloryt jasny i uderzający, stanowi właśnie jej przymiot istotny i zasadniczy, czego dowodem najbardziej mówiącym jest: że nacechowane typem prawdziwej dramatyczności utwory, nietracąc swej właściwości, z nieporównaną szybkością, świat cały obiegają. Dla tego więc przedsięwzięcie mające czynić dostępniejszem dla miejscowego świata muzykalnego utwory tego rodzaju, najbardziej godne upowszechnienia. Przez to nietylko zamiłowanym w podobnych pięknościach znawcom, prawdziwą sprawić może przyjemność, ale zarazem oddziaływać winno korzystnie na postępy kształcącej się młodzieży, której dla obudzenia prawdziwej expresji muzycznej, jak i dla uprzyjemnienia oschlejszej części nauki, do wyrobienia mechanicznego skierowanej, nieuprzedzony nauczyciel, nie zaniedba często nasuwać po-

szytów tego zbioru. Nie możemy wreszcie pominąć powierzchownego wydania Nru 1° *Bukietu Melodji*, i nie oddać sprawiedliwości litografji P. *Hirszla*, który nic nie zaniedbał, ażeby przez wyborne odbicie nót, zbliżyć się do tej dokładności, do jakiej doszli zagraniczni Artyści.

Do olbrzymich osobliwości jarzynowych, na wystawie w Saskim Ogrodzie, przybyć mają dziś z dóbr Jeziorny Bankowej, ogromne *Pietruszki*, długości łokieć i cali 6; oraz z dóbr Obór, Hr. *Potulickiego*, Bania, mająca średnicy przeszło łokieć.

Jutro przy *Wystawie* fantów w Warsz: Tow: Dobro:, będzie miała dyżur Opiekunka Zakładu Sierot i Sal Ochron, JW. *Zacharkiewicz*.

Tegoroczny Jarmark *Łowicki* jak zwykle odbył się i szumno i pożytecznie. Już to u nas nigdy ani na humorze ani na zasobach na jarmarku niezbywało. *Stryjkowski*, *Górnicki*, *Rej*, *Jeżowski*, *Bielski*, Jan z *Wychołówki*, Jurek *Polański*, a nareście Autorowie *Wyprawy Plebańskiej* i *Rybałta wędrownego*, poświadczają to zdanie. Na jarmarkach i targach (mówią oni), słychać było pełno żartów i chychotania; jedni rozkładają *bisiory*, *koftery* (jedwabne materje) włoskie zaponki, atłasy, atłembasy i pierścienie, w *smatruzach* (budach kupieckich), drudzy ubożsi pod gołem niebem pod figurą; tu sukno, *falendysz* (zagraniczny półsukienek), co go ubywało ćwierć łokcia na łokciu; tu żelazo, płótno, barchany, skóry delikatne, korzenie kuchenne i garnki *iłżeckie*. Obok przekupniów, uwijali się spekulanci *dziwnych kwestów chciwi;* szewc ciasne bóty na prawidle rozbijał; jedna przekupka kiełbaski smażyła, druga *gżelce* (kukiełki) targowała, inna wątrobę pieczoną z octem i cebulą, a wszystkie w zamian kupują różne gospodarskie potrzeby, a chętnie kupują, bo rosłe i tęgie chłopy sprzedają i proszą pięknie aby je kupić. *Włochy*, *Niemcy* i *Szkoci*, uwijają się z swoim towarem, gdy tymczasem o podal od rynku, hasają na dzielnych rumakach, również dzielne parobczaki, a rogacizna, nierogacizna, owce i barany, ryczą, beczą i kwiczą. Cóż dodać do tego obrazu, jeżeli nie jak mówi *Klonowicz*, żydka co trzosem brząka; tym brzękiem jakby najpiękniejszą melodją cudnego narzędzia muzycznego, ocucony ze snu lichwiarz, idzie do okna, otwiera kwaterę, i siedząc przypatruje się, co się to dzieje. W tem spostrzega najdroższego swemu sercu przyjaciela żydka, który uszargany, czerwonołby, w birecie i giermaku, z garbatym nosem kroczy pomiędzy kupczącą i kupującą hałastrą, i jak papuga gardłuje kaczym głosem. Ale dosyć tego, chcieliśmy tylko pobieżny szkic dawnych jarmarków skreślić, a z niego się okazało, że to prawie odwieczna historja wszystkich staroświeckich i tegoczesnych targowisk. Tu tylko dodać należy, że ogłada i postęp tegoczesny, postawiły jarmarki na daleko wyższym stopniu, a między niemi jarmark *Łowicki* na Śty Mateusz, słusznie prym trzyma. Tego roku, było między innemi w *Łowiczu* dużo i pięknych koni; podziwiano szczególniej czwórkę bułaną, doskonale dobraną, która nabytą została zaraz na drugi dzień i dobrze zapłacona. Piątka siwoszów również zwracała powszechną uwagę, jak niemniej ogier ze stajni W. *Grabowskiego*. Owiec i bydła dosyć; kupujących średnio. Na obu rynkach, a głównie na nowym, (bo w tym roku na niego była kolej), mnóstwo towarów różnych, futer, pierników i innych tym podobnych objektów. Nie brakło też na Kosmoramach, Sztukmistrzach i innych widowiskach. *Rajczak* w handlu win *Schindla* dyrygował dobraną orkiestrą, a *Żygardłowicz* z sukniami, i *Puritz* z czapkami, Warszawskie mody po kraju rozrzucali, a to jakby na poparcie zdania Kurjerka, że nie masz na świecie jak jedna *Warszawa*.

Z dniem 20 b. m. wyszedł zeszyt 9ty *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający: *Dawid z głową Goljata*, L'Orbetta, i *Adrian van Ostade w pracowni*, przez niego samego. Cena zeszytu 50 groszy.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Mularz*, Pan *Królikowski;* po Kom: *Fabrykant zabawek*, Panny *Moroz*, *Ciemska* i Wszyscy.

Kontredanse, *La fête champêtre*, o których wyjściu z druku już donieśliśmy onegdaj, skomponowane są przez Antoniego *Herzberg*.

Szczery smutek ogarnie jeszcze nie jedno serce na wiadomość o śmierci ś. p. Włodzimierza *Radolińskiego*, Dziedzica dóbr Zborowa w pow: Kaliskim, który z powszechnym żalem Rodziny i Przyjaciół w d. 14 b. m. dni swoje zakończył. Zgasły należał niewątpliwie do małej liczby ludzi, co w praktyce życia rozwinęli umysł otwarty, działalny, i pełen szlachetnych dążeń. *Radoliński* (śmiało to wyrzec można), był chlubą swojej rodziny, ozdobą okolicy w której żył, i ulubieńcem swoich współobywateli, ale bo też jego serce biło zawsze dla przyjaźni i tego wszystkiego, co jest sprawiedliwe i chwalebne. Obok zalet serca i tej starodawnej gościnności połączonej z wytworem dzisiejszego gustu, jaką dom jego był nacechowany, posiadał *Radoliński* szczególny dar oddawania się obowiązkom ziemianina. Piękna jego majętność *Zborów* jest tego wydatnym dowodem. Wszędzie tam dają się widzieć ślady silnej woli i zdolności Właściciela, który nieograniczał się na osobistych widokach, ale wpływał na polepszenie bytu i pomyślności włościan. Wymowne głosy Kapłanów oddały przy obrzędzie pogrzebowym w dniu 18 b. m. cześć należną cnotom zmarłego; a pamięć jego, długo przechowywać się będzie w sercach licznych jego Przyjaciół i Wielbicieli.

We wsi *Stulno* Gub: Lubelskiej, dnia 14go b. m., po kilkunastodniowej ciężkiej słabości, zakończył życie ś. p. Władysław *Koncewicz*, Aplikant Kommisji Rz: Przy: i Skarbu, w Sekcji Pomiarów, Syn Prof: Gimnaz: Real:. Bogobojny, skromny i łagodny, przy znakomitych umysłowych zdolnościach, oddany namiętnie doskonaleniu

się wszechstronnemu w obranym zawodzie; 20to-letni ten Młodzian, ileż to błogich nadziei dla rodziny i towarzystwa uniósł z sobą do grobu! Pokój Duszy jego anielskiej. *L.*

Anglja. — Wiadomości z *Kanady* brzmią nieco spokojniej.— Dzienniki angielskie dowodzą, że W. *Brytanja* powinna opuścić wyspy *Jońskie*, które tylko są przyczyną kosztów niczem nie wynagradzanych. — Na przylądku *Dobrej nadziei* wzburzenie silne, z powodu zamienienia go w kolonję karną: gabinet jednak, widząc tę niechęć kolonistów, zmienił swój zamiar.— Niedawno od banhofu kolei żelaznej południowo-zachodniej, policja eskortowała do banku londyńskiego pociąg z 17 wozów, ciągnionych przez 85 koni, i obładowanych piaskiem złotym i sztabami, wartości 5 miljonów funt: szt: (200 miljo: złp.) Skarby te z Spokojnego oceanu przywiózł okręt *Calypso*. — Namiętność gry objawia się w wojsku ang: w *Indjach*. Jeden z Pułkowników artylerji, wygrawszy w karty 10.000 f. szt. (400,000 złp.) wkrótce nietylko stracił tę summę, ale stał się nawet niewypłatnym.

Austrja. — Cesarz ozdobił Cesarsko - Rossyjskiego Jenerała piechoty, Jene:-Adjutanta v. *Berga*, Wielkim Krzyżem Orderu Śgo Stefana, a brylantowe insygnja tegoż, osobiście mu wręczył.— Serbski Jenerał *Knicanin*, otrzymał Order *Marji Teressy*.— Cesarzowa Matka rychło do *Wiednia* przybędzie.— Postanowiono zburzyć zupełnie pociskami twierdzę *Komorn*, jeżeli nie podda się: koszta tego przedsięwzięcia będą znaczne, ponieważ każdy strzał bombami umyślnie urządzonemi, kosztować ma do 64 złr.; sądzą, że zupełne opasanie tej twierdzy wkrótce nastąpi; pomimo przygotowań, układy ciągle się prowadzą.— N. Cesarz *Austrjacki* mianować raczył Fligel-Adjutantem swoim, Hr: Romana *Sołtyka*, Rotmistrza z pułku Huzarów J. C. W. W. Xięcia Alexandra. — Cesarz ozdobił Feldmarszałka - Porucz: Hr: *Caboga*, Krzyżem Komandorskim Orderu *Leopolda*.— Król *Hannowerski* przesłał Feldzeugmejstrowi *Haynau*, Wielki Krzyż Orderu *Gwelfów*.

Francja. Paryż 20 Wrześ:. — Dziennik Ministerjalny *Patrie* oświadcza, że w kwestji rzymskiej przedstawiały się trzy drogi: zwołanie kongresu europejskiego w *Bolonji*, przyjęcie polubownego sądu *Austrji*, i porozumienie się z Papieżem na podstawach listu Prezydenta; dyplomacja francuzka obrała tę ostatnią jako najkorzystniejszą, i już ją przeprowadziła. — P. *Falloux* ma się coraz gorzej; wczoraj jednak, mógł on parę godzin konferować z Panem *Tocqueville*. — Spory z *Marokko* już zostały załatwionemi, a Cesarz marokański wyprawia do *Paryża* Posła. — Gabinet postanowił uwolnić ze służby wojennej żołnierzy z 1842 r., którzy rok jeszcze mieli pozostać pod sztandarami. — P. Gustaw *de Beaumont* ma być mianowany Posłem Francji w *Wiedniu*. — Pan *de Lamartine*, który do 10go Grudnia działał ciągle przeciw Panu Lud: *Bonaparte*, oświadczył dziś w jednym z swych pism, jakoby dawniej nie znał Prezydenta, a teraz poznawszy go osobiście, musi złożyć o nim świadectwo, że znalazł w nim męża stanu z bystrym i pewnym rzutem oka, dobrem sercem, wielkim rozumem praktycznym, prawością zupełną i skromnością wyłączającą wszelki przepych.— Organa Pana *Thiers*, występują przeciw *Koncyljum* Biskupów. — Ministrowi marynarki otworzono kredyt 778,000 franków. — W kwesturze zgłosiło się około 150 członków izby; najliczniej przybywają reprezentanci górnej *lewej*, którzy odbywają zgromadzenia przygotowawcze, i wydają mnóstwo broszur. — Oskarżonym czerwcowym, akt oskarżenia będzie przedstawionym pomiędzy 20ym a 25ym b. m.— Z *Algierji* donoszą, że prowincja ta jest zupełnie spokojną. — Podobno wkrótce pensja Prezydenta Rzplitej znowu powiększoną zostanie; wydatki jego, zwłaszcza na cele dobroczynne, przewyższają o wiele dochody, tak, że aż musiał sprzedać część swych sreber familijnych. — W Czerwcu r. z. aresztowano 2902 mężczyzn i 369 kobiet; w Czerwcu zaś r. b. 6898 mężczyzn i 747 kobiet. — Dziennik *Assemblée* dowodzi, że nową pożyczkę można by na rok odłożyć, gdyby wprowadzono na nowo podatki nałożone kiedyś przez rząd tymczasowy; dalej oświadcza, że dotąd prowadzoną przeciw Panu *Dufaure* wojnę, w interesie porządku, zawiesza; Dziennik zaś *l'Ordre*, uważany dotąd za dynastyjny, składa republikańskie wyznanie wiary. — Zapewniają, że Pan *Dufaure* wkrótce udzieli dymisję kilku Prefektom, z powodu ich *ultra-demokratycznych* usposobień. — Rząd grecki miał zażądać od francuzkiego, by odtąd wychodzcom politycznym nie udzielał paszportów do *Grecji*. — W wiosce *Sainte Marie*, gdzie gwałtowna cholera wszystkich tak przeraziła, że nikt nie chciał nieść pomocy chorym, miejscowy Proboszcz sam dniem i nocą doglądał dotkniętych epidemją, niósł im religijne pociechy, a umarłych własną ręką grzebał. — W *Pyreneach* już śnieg okazał się.—W zeszłym tygodniu ogłoszono w *Paryżu* aż 300 zapowiedzi osób, zabierających się do stanu małżeńskiego. — Prefektom zabroniono puszczać przez granicę cudzoziemców, którzy nie będą mogli wykazać środków utrzymania.— Wielu wychodzców weneckich przybyło do *Paryża*.— Wieść, że Francja żądała oddalenia z Sardynji *Garribaldego*, ogłoszoną jest za kłamstwo.

Niemcy. — Wybory do sejmu saskiego, rozpisanemi zostały na 19 b. m.

Szwajcarja. — Sześciu głównych naczelników powstania badeńskiego, opuściło za paszportami *Szwajcarję*; najtrudniej będzie oddalić się *Struwemu*, bo ten zupełnie jest ogołoconym z zasobów pieniężnych. *Brentano* ma także wkrótce wyjechać.

Turcja. — W dniu 4 b. m. przybył do *Konstantynopola*, Xiażę Leon *Radziwiłł*, Jenerał z Orszaku J. C. M. CESARZA Wszech Rossji. — Rady gabinetowe oraz

konferencje dyplomatyczne i audjencje u Sułtana, są bardzo częste; szczególniej czynnym jest Poseł angielski Sir *Stratford Canning*. — Rzeka *Tigris* koło *Bagdadu* tak wystąpiła z brzegów, że blisko 8000 ludzi utraciło życie. — Pomiędzy wysokiemi urzędnikami Porty, wiele zmian zaprowadzono.

Włochy. — W. Xiążę *Toskański* wyjechał do *Tryestu*, dla widzenia się z Cesarzem *Austrjackim*; towarzyszy mu tylko jeden Adjutant i Sekretarz prywatny. Przed wyjazdem, W. Xiążę rozporządził dekretem bieg spraw rządowych; nieobecność W. Xięcia trwać będzie tylko czas krótki. — *Izba turyńska zajmuje się projektem* zmniejszenia liczby świąt uroczystych, i ustanowieniem uroczystej rocznicy odrodzenia toskańskiego. — Kardynałowie wydali dekret nakazujący oddalenie wszystkich członków b. *konstytuanty*. — Papież bawi w *Portici*, pomimo tego codzień odwiedza Kościoły *Neapolu*. — *Austrja* pracuje nad zawarciem związku celnego z *Modeną*, *Parmą* i *Toskanją*.

Rozmaitości. — U wód morskich w *Ostendzie*, było już w m. z. 5429 kąpiących się; a u wód mineralnych w *Spa*, 4264 pacjentów. — Towarzystwo chińskich Artystów dramatycznych, spodziewane jest w *Barcelonie*, z kąd ma zamiar udać się do Francji i Anglji. Wiele mówią o talencie dramatycznym tych Artystów *Niebieskiego* Państwa. — Znajdujący się w *Kalifornji* cudzoziemcy, powzięli projekt założenia Szpitala w *St. Francisco*. Na czele tego stowarzyszenia, mającego oddać wielką przysługę ludzkości, stanął P. *Laruel* Chirurg francuzki. — Nowy Pasza Egiptu *Abbas Pasza*, przesłał Rządowi francuzkiemu wspaniały obraz *Mehmeda Alego*, malowany przez jednego z tych znakomitych Artystów francuzkich, których *Mehmed Ali* w czasie ich podróży w Egipcie, przyjmował zawsze z taką łaskawością i względnością dla ich talentu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Ant: Ob: z Pilicy nr 625; Bronikowski Emi: Ob: z Łodzi nr 272; Celiński Fran: Oby: z Wiśniewa nr 476; Gorecki Rom: Oby: z Krzykosy nr 2766; Jundziłł Walery Porucz: z Nowego Dworu nr 570; Jaworski Józ: Oby: z Lwowa nr 2678; Kapica Jan Oby: z Włocławka nr 556; Kochanowski Fran: Oby: z Niesułkowa nr 755; Kosobudzka Praxeda Oby: z Kosobudy nr 393; Łempicki Kazim: Oby: z Zalesia nr 586; Morawski Konst: Oby: z Chrzęsnego nr 625; Młokosiewicz Edw: z Radomia nr 500; Majer Filip Kup: z Wrocławia nr 1800; Prażmowski Jan Ob: z Chociwka nr 1833; Rudenkow Wasili Pułko: Saperów z Węgier nr 500; Sierakowski Wacław Oby: z Łowicza nr 634; Stokowski Dyonizy Oby: z Piaskowie nr 1685; Samaryn Marja Żona Jenerała-Majora z Białegostoku; Wodziński Felix Oby: z Chlewni nr 570; Żebrowski Teod: Oby: z Rawy nr 500.

DONIESIENIA.

Dnia 16/28 b. m. o godz: 10 z rana, odbędzie się w domu Przytułku i Pracy za Wolskiemi rogatkami, licytacja głośna, na sprzedaż SPRZĘTÓW, Naczyń, Odzieży i Bielizny; oraz 4ry WARSZTATY Tkackie, i różne Utensylja.

POKOIK dla kawalera, jest do najęcia od S. Michała, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 21, przy familji.



Znaczny skład **MEBLI** mahoniowych, palisandrowych, jesionowych i t. p., w domu P. Brünera przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800 exystujący, ma honor polecić się Prześwietnej Publiczności z sprzedażą takowych, po zniżonych cenach. — J. *Springfeder*.

Sekwestrator Cyrkułu 1, 2 i 3go, zawiadamia niniejszem, iż na mocy polecenia Magistratu m. Warsz: z d. 6/18 Września 1849 r. N^0 37731/26745, Posesja Nem 2582 przy rogu ulic Bugaj i Boleść położona, wydzierżawioną zostanie na rok jeden od 1go Października r. b., do dnia 1go Października 1850 r., przez publiczną licytację, w dniu 16/28 Września r. b. o godz: 10tej przed południem, na gruncie tejże posesji odbyć się mającą; a to na satysfakcję podatków Skarbowych i Miejskich. Warunki do tej dzierżawy każdodziennie *aż do daty odbycia licytacji, w Kancelarji podpisanego Sekwestratora*, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 346, rano od godz: 8 do 12, a po połu: od godz: 3 do 6, przejrzane być mogą. — F. *Kowalski*



FORTEPJAN mahoniowy, mało używany, dobrze jednak ograny, o 6ciu oktawach, jest do sprzedania lub do zastawienia, pod Nr 1351/2 przy ulicy Mazowieckiej. Bliższa wiadomość na miejscu u Krawca Piotrowskiego, wchodząc w bramę po lewej ręce na dole mieszkającego; Fortepjan ten zaleca się bardzo przyjemnym głosem.



MEBLI mahoniowych, włosienicą czarną krytych dwa garnitury; Serwantka, Stolik do kart, mahoniowe; Lustro w złoconych ramach; Zegar porcelanowy pod kloszem z podstawą; Zegarek złoty, z złotym łańcuchem długim; i Futro Szopy wyborowe, do sprzedania przy rogu ulic Walicków i Krochmalnej, w lokalu parterowym, pod Nr 1116.



Potrzebni są na prowincje, **KUCHARZ** i **OGRODNIK** bezżenny; opatrzeni w chlubne świadectwa, zechcą zgłosić się do Szwajcara Sądu Apelacyjnego przy ulicy Miodowej.



Dwie NIERUCHOMOŚCI w Warszawie. *Jedna* przy ulicy Wspólnej pod Nrem 1631 lit: A, położona, składająca się z dwupiętrowego Domu frontowego i Oficiny masyw murowanych, oraz z innych przedmiotów, szczegółowo w taxie opisanych, której szacunek Rsr. 6,433 k. 26. — *Druga* przy ulicach Mokotowskiej i Wilczej pod Nrem 1672 położona, składająca się z różnych zabudowań i Ogrodu, której szacunek Rsr. 1,170 k. 81; sprzedane będą każda oddzielnie przez licytację publiczną w drodze działów przed W. *Miszkiel* Sędzią Trybunału, odbyć się mającą. Licytacja odbędzie się w Wydziale IIcim Trybunału w Warszawie pod Nrem 549 w dniu 19 Września (11 Października) 1849 roku o godzinie 4tej po południu. Warunki i Taxę, przejrzeć można w Kancelarji Kazimierza *Brzezińskiego* Patrona, sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nrem 2242.

Idąc ulicą Krako:-Przedm: od domu Gerlacha, następnie Sto-Krzyzką do domu Mintera, zgubiono **BROSZKĘ** z kameą, w złoto oprawną. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać do domu Gerlacha, pod Nr 15, za nagrodą zł. 20.

Dwa **MAGLE**, są do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Orlej pod Nr 800; dowiedzieć się można na miejscu.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 12.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, Introdukcja i Kwartet z *Przysięgi*. *Dwaj Złodzieje*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, ...

Sprostowanie. — W Kurjerze Nro 251, w Artykule o dokonanej operacji, *odjęciu nogi*, przez W. Wojciechowskiego, czytać należy nie w Łowiczu, lecz w *Łomży*.

w Druk: Kurjera Warsz: — Wolno drukować. Warszawa d. 15 (27) Września 1849. — Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.